

Cena 1 zł.

Cena w Czechosłowacji: 3.50 Kč.

Nal. poczt. opł. ryczałtem.

Numer zawiera 20 stronic.



# ŚWIATOWID

ILUSTROWANY KURJER TYGODNIOWY.

Nr. 30 (155)

Sobota, 23. lipca 1927

Rok IV.

## KRWAWA REWOLTA WE WIEDNIU.



Stolica naddunajska była przez dwa dni widowiskiem krwawych starć między robotnikami a policją. Na str. 13. zamieszczamy szereg zdjęć z tych smutnych zajęć; tutaj dajemy uchwycony przez fotografa moment, kiedy podpalacze wdzierają się do pałacu sprawiedliwości, który następnie spłonął doszczętnie.

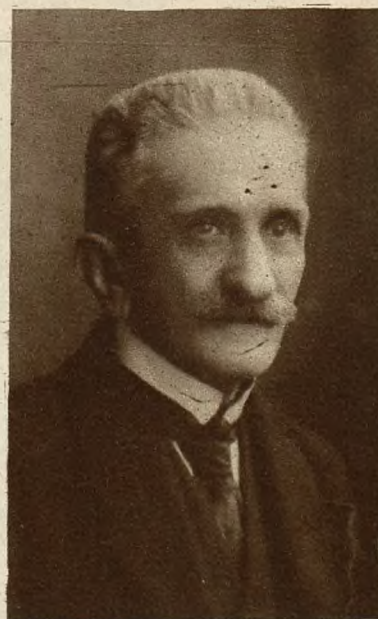


## ZJAZD NAUCZYCIELSKI W GDYNI.

## LAUREACI MIASTA LWOWA.



Korzystając z ferii szkolnych, nauczycielstwo szkół powszechnych, zgrupowane w Związku Narodowo-Chrześcijańskim odbyło swój VI. już z kolei zjazd doroczny w Gdyni.  
Ag. fot. „Światowida”, na pl. kraj. „Alfa”.



Michał Rolle, kresowiec z pochodzenia, autor cennych studjów z historycznej i literackiej przeszłości Lwowa i Kresów Wschodnich, obok St. Rossowskiego odznaczony przez m. Lwów nagrodą literacką.  
Fot. Münz, Lwów.

Wybitny poeta, powieściopisarz i publicysta Stanisław Rossowski, który otrzymał ufundowaną przez m. Lwów nagrodę literacką.  
Fot. M. Münz, Lwów.



Przygotowania do wielkich dni Bydgoszczy. Bydgoszcz święcić będzie z końcem b. m. swoje wielkie dni: poświęcenie pomnika Sienkiewicza i wielkie regaty. Przyjedzie wówczas do miasta p. Prezydent Rzeczypospolitej i zamieszka w willi, której widok tutaj podajemy.  
Fot. Wojucki.



U mogiły żołnierzy francuskich w Polsce. Po mszy żałobnej w kościele św. Karola Borromeusza w Warszawie odbyło się dnia 11. bm. przeniesienie do wspólnej mogiły żołnierzy francuskich, poległych na frontach polskich w latach 1918—1920. Podajemy tutaj uroczysty moment na cmentarzu.  
Ag. fot. „Światowida”, na pl. kr. „Alfa”.



Poświęcenie schroniska w Jali. Kosztem Lwowskiego Oddziału Polskiego Tow. Tatrzańskiego odbyło się niedawno poświęcenie schroniska w Jali (Karpaty Wschodnie). Z pięknej tej uroczystości podajemy tutaj chwilę Podniesienia podczas mszy św. na werandzie schroniska.  
Fot. A. Siermontowski.



Z poświęcenia schroniska na Zaroślaku (Wschodn. Małopolska). W związku z poświęceniem schroniska w Jali — które ilustrujemy obok — otwarto również inne nowe schronisko w Karpatach wschodnich, a mianowicie na Zaroślaku. Podajemy tutaj powitanie gości przez parę huculską. Fot. A. Siermontowski.



# STRASZLIWA KATASTROFA POWODZI W SAKSONJI.



Ghrzymia powódź w Saksonji. Katastrofa, którą ilu-  
strują dwie górne fotografie, zatoczyła bardzo szero-

kie kręgi, sięgając aż do samej stolicy Saksonji,  
Drezna. Widok nasz przedstawia zniszczone zupełnie

zabudowanie chłopskie z okolicy miasta Pirny w  
powiecie drezdeńskim. Fot. R. Sennecke.



Skutkiem oberwania chmury i szalonego orkanu, po-  
granicze sasko-czeskosłowackie dotknięte zostało w  
tych dniach żywiołową katastrofą, należącą do naj-

straszniejszych, nawet w tych czasach częstych nie-  
stety wydarzeń podobnego rodzaju. Szczególnie wstrzą-  
sająco wygląda dzieło zniszczenia w miasteczku Berg-

giessbühl, z dawna znanej miejscowości kuracyjnej  
(kąpiele żelaziste). Podajemy tutaj dwa obrazy zni-  
szczenia z tej miejscowości. Fot. Atlantic. Berlin.



## USZKODZENIE OBRAZU MATEJKI.

## ŚWIĘTO NARODOWE FRANCJI.



Dnia 14. b. m., niepożyczalny sprawca rozciął, na szczęście nieznacznie, w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie obraz Jana Matejki „Stefan Batory pod Pskowem”. Uszkodzony jest płaszcz króla w miejscu oznaczonym (X).

Ag. fot. „Światowida”, na pl. kraj. „Alfa”.

## Postęp w dziedzinie pielęgnowania urody.

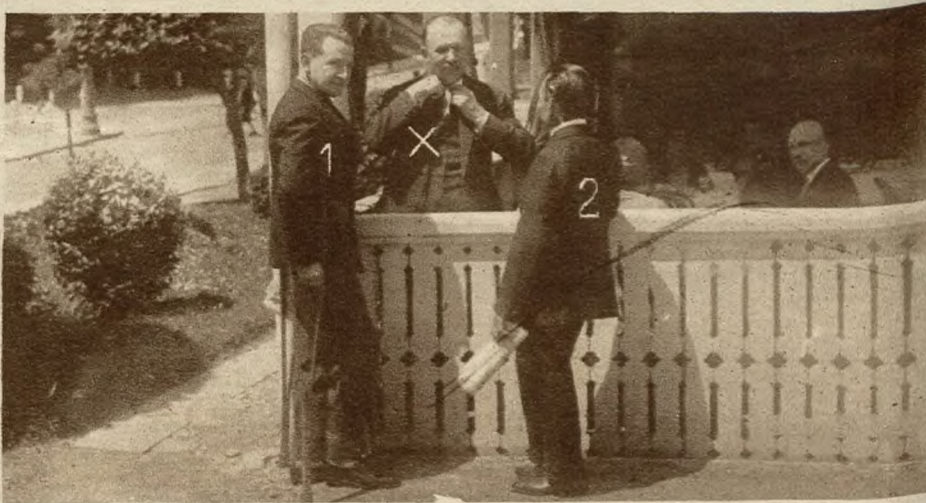
Zwolna, lecz konsekwentnie znika szablonowa maniera w dziedzinie pielęgnowania urody. Dzięki uświadomieniu ogółu, coraz mniej marnotrawi się przyrodzone cechy szaty zewnętrznej, coraz częściej napotyka się na logiczne uwzględnienie potrzeb indywidualnych, w myśl uznanej w lekarskiej kosmetyce zasady: dostosowywania odpowiednich środków do danych właściwości cery, włosów i skóry ciała. Nie porywa nas już legenda o skuteczności uniwersalnych kosmetyków, krzykliwe nam przez pruskich fabrykantów — dla wydobycia grosza naszego — narzucanych. Jednym słowem obudziła się samodzielność w rozpoznawaniu normalnej, suchej czy tłustej właściwości cery, oraz w doborze specyficznie działającego, a nie tylko „kryjącego” — środka kosmetycznego. Zasadzie indywidualizowania wytwórczości kosmetycznej hołduje dziś jedynie — zaszczytnie znana — wytwórnia „Miraculum”. Z licznych, cennych wskazówek zawartych w broszurkach, załączonych do każdego preparatu tej wytwórni, wyjmujemy dziś słowa o „wysuszającym wpływie słońca na skórę twarzy”. Cóż, kiedy wszechwładna moda dyktuje opalanie cery; z nią walka trudna, wobec niej jesteśmy bezsilni. Niechaj przeto ci, którym imponuje męski brąz równomiernie opalanej twarzy, chronią ją przed utratą soczystości i marszczeniem się, przy pomocy kremu „Oxa” Dra Lustra. Wystarczy przed opalaniem powlec lekko twarz kremem „Oxa”, którego składniki mają wybitny wpływ ożywczy nawet na starzejący się naskórek. Ci zaś, którzy pragną zachować białą skórę, powinni w lecie posługiwać się często Dra Lustra pudrem egzotycznym i to kolorami: różowym lub „rachel-soleil”, ponieważ one wchłaniają — opalając skórę — promienie ultrafioletowe.

Dr. Z. B.



Ku uczczeniu święta narodowego Francji odbyła się w Warszawie uroczysta akademja. Na lewo widoczni w prezydjum pp. mec. Konitz, inż. Mühlhamer, wiceprez. Rogowicz, Weyhertowa. W pierwszym rzędzie siedzą kap. Ricard, gen. Charpy, ambas. Laroche i gen. Składkowski.

Fot. Sport & General Press Agency, Londyn.



P. wicepremier dr. Bartel (X) bawi obecnie w Truskawcu, gdzie nasz korespondent zajął go wraz red. Benedyktem (1) i pos. Stańczykiem (2).



Groźny pożar pod Poznaniem. W Starołęce tuż pod Poznaniem wybuchł groźny pożar w fabryce papy, skutkiem którego w kupę gruzów zamieniła się nie tylko sama fabryka, ale i przyległe domy.

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.



Amerykańscy Polacy w Polsce. Francuski okręt „Suffren”, olbrzym oceaniczny, przywozi do portu w Gdyni wycieczkę Polaków, żołnierzy amerykańskich w wojnie światowej.



Amerykańscy Polacy w Polsce. Wycieczka Polaków, weteranów wojny światowej w szeregach armji Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., ugrupowana przy głównym wejściu do Ratusza w Poznaniu.

Ag. fot. „Światowida”, na pl. kraj. „Alfa”.



# KATASTROFALNE TRZĘSIENIE ZIEMI W PALESTYNIE.



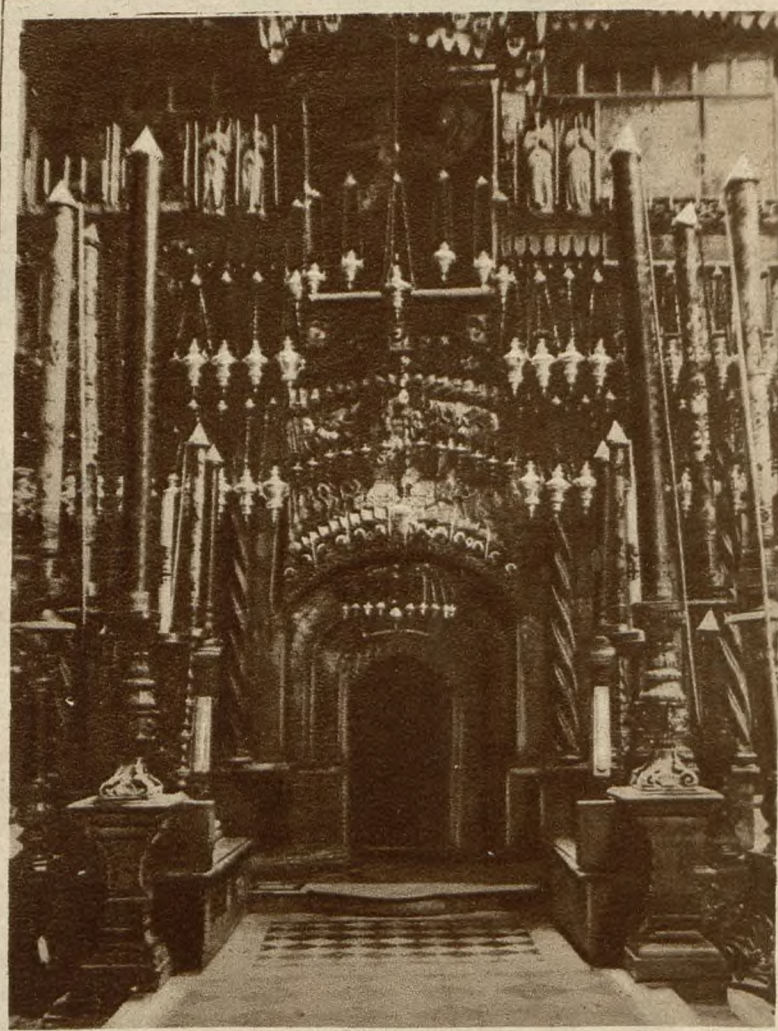
Grozą przejmujące wieści nadchodzą z Palestyny. Przed kilku dniami kraj ten dotknęło straszliwe trzęsienie ziemi, którego ofiarą padło podobno około 1000 osób. Wiele budynków bądź legło w gruzach, bądź zagrożonych jest ruiną. Katastrofa ta jest tem większym nieszczęściem, że dotknęła tak drogą dla wszystkich Ziemię Świętą i najcenniejsze dla religijnego kultu pamiątki. Podajemy tutaj ogólny widok Jerozolimy z Góry Oliwnej.

Press Photo News-Service.



Główne wejście do kościoła Grobu Świętego w Jerozolimie, który również znalazł się w kręgu trzęsienia ziemi.

Fot. Kazimierz Dobija.



Grób święty w Jerozolimie, zagrożony również skutkiem trzęsienia ziemi.

Fot. Atlantic Berlin



Pierwsza stacja Jerozolimskiej Via Dolorosa (drogi, po której szedł Chrystus na Swoją Mękę): tam, gdzie Piłat wydał Chrystusa Żydom.

Fot. Kazimierz Dobija.



Zagrożone ruiną skutkiem trzęsienia ziemi miasteczko Tiberias nad jeziorem Genezareth, pamiętne w historii Chrystusa.

Press Photo News-Service, Berlin.



## AKTUALNE UWAGI O MODZIE.



Jak się obecnie nosi woalkę.

### CO TO JEST MODA?

- Co to właściwie jest moda?
- Trudno to określić, bo albo się ma poczucie mody, albo się go niema.
- A jednak?
- Chce pan koniecznie? A zatem moda zdaniem mojem to jest jedyny sposób, jaki my wymyśliśmy dla urozmaicenia monotonii życia.

Każdy jeść musi, nieprawdaż? Ale coby się z nami stało, gdybyśmy byli na przykład skazani na ustawiczne żywienie się kotletami. Staramy się tedy urozmaicić nasze menu i dodać pewnego uroku tej konieczności fizjologicznej. Trzeba się również ubrać w naszym klimacie, ale jakżeby to było smutne i nudne, gdybyśmy musieli ciągle chodzić w jednym i tym samym stroju. A zatem staramy się zmieniać naszą drugą skórę. Moda wszędzie, moda zawsze. Moda jest nieodłączną maską życia.



Modny płaszcz kąpielowy.

### POTĘGA MODY.

Moda panuje na całym świecie. Nie możemy się wyzwolić z pod wpływu tych mocy tajemniczych, które rządzą naszym życiem. Walka z potęgą mody to donkiszotowska walka z wiatrakami.

### STAROŚĆ I MODA.

Prawdziwa starość rozpoczyna się wtedy, gdy człowiek zaczyna sobie lekceważyć to ustawiczne odnawianie swojej osoby. Wtedy



Oryginalny toczek z piór.

zacierą się i zanika wraz z temi starymi martwymi rzeczami, których zanadto żałował.

### IMPERTYNENCJA.

Impertynencją jest, jeżeli mąż nosi uparcie swoje stare marynarki, podczas gdy żona olśniewa wspaniałymi toaletami. Robi to takie wrażenie, jakby chciał powiedzieć:

— Moja ty biedaczko, twój urok jest tak kruchy, tak wątpliwy. Musisz tedy od czasu do czasu odrestaurować się trochę, ale ja jestem spokojny o siebie i mogę odpocząć.

### MODA, A MIŁOŚĆ.

Istnieją dziesiątki tysięcy sposobów wypowiedzenia kobiecie miłości i mnóstwo tych sposobów poszło już do lamusa zapomnienia. Warto widzieć, jaką minę zrobiłaby współczesna kobieta, gdyby ktoś chciał zdobywać jej serce na przykład taktyką Pawła Bourgeta, tak modną przed laty kilkadziesiąt lat. A wtedy metoda ta była podobno niezawodną. Jaga.



Praktyczny płaszcz sportowy.



Efek-sharmonizowa.

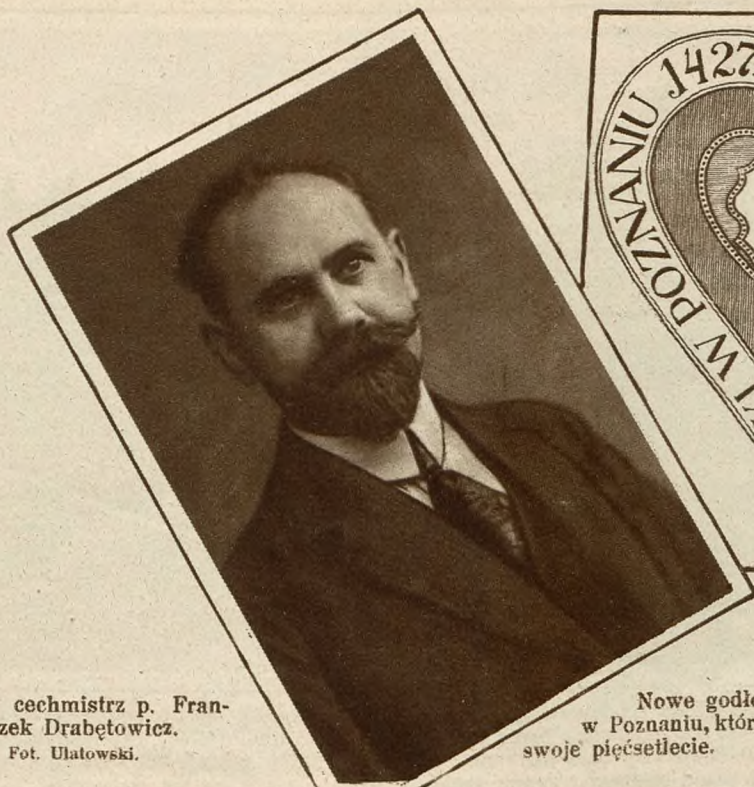


townie wana toaleta.

Ogromnie oryginalna włóczkowa kamizelka sportowa.



# PIĘĆSETLECIE CECHU KRAWIECKIEGO W POZNANIU.



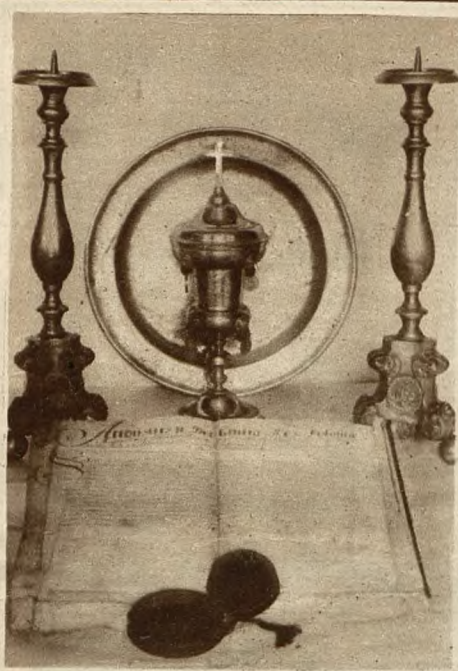
Obecny cechmistrz p. Franciszek Drabętowicz.  
Fot. Ulatowski.



Nowe godło cechu krawieckiego w Poznaniu, który w tych dniach obchodził swoje pięćsetciecie.  
Fot. Chemigrafja, Poznań.



Honorowy cechmistrz, pan Miklaszewski.  
Fot. Stolski, Poznań.



Sprzęty cechowe: lichtarze, pięknie cyzelowany puhar, misa, oraz księga ze statutem, nadanym cechowi przez króla Jana Kazimierza, a potwierdzonym przez króla Augusta II. Ag. fot. „Światowida”.



Uroczystość pięćsetlecia cechu krawieckiego w Poznaniu. Dnia 10. bm. poznański cech krawiecki obchodził uroczystość pięćsetlecia swego istnienia. Wzięły w niej udział delegacje innych cechów ze sztandarami, oraz oznakami władzy. Na zdjęciu naszym są to poczty chorągwiane, oraz starszyzna cechu krawieckiego pp. Drabętowicz (1), Miklaszewski (2), pos. Krajna (3) i iuni. Ag. fot. „Światowida”, na pl. „Alfa”.



Sprzęty cechowe, używane w dawnych czasach z okazji wielkich uroczystości cechowych. Widzimy tu misę, dzban oraz kubki cynowe, dalej stare księgi z wzorami krawieckimi i zamówieniami odbiorców. Zabytki te są cennym przyczynkiem do historii mieszczaństwa w Polsce.

Ag. fot. „Światowida”, na pl. „Alfa”.



„Wesele Krakowskie” w Poznaniu. W niedzielę dnia 10. bm. odbył się w Poznaniu festyn na dochód stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa”. Atrakcją festynu,

którego urządzeniem zajęli się pp. majorowa Ogurkowska (1), por. Kaysiński (2) i por. Kurzaba (3), było Wesele Krakowskie. Przejechało ono, przepelnionymi

przez rzesze ciekawych, ulicami miasta, udając się do ogrodu zoologicznego na tańce krakowskie.

Ag. fot. „Światowida”, na pl. kraj. „Alfa”.



## N A J N O W S Z E O B R A Z K I S P O R T O W E.



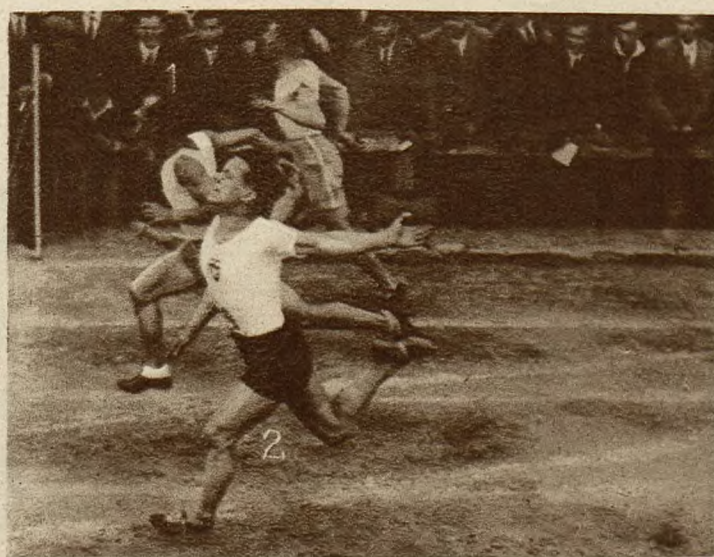
**Tour de France.** Najważniejszymi corocznymi zawodami cyklistów francuskich są wyścigi, znane pod nazwą Tour de France, dlatego, że trasa, przeszło 5000 km licząca, objeżdża całą Francję. Nasze zdjęcie przedstawia fragment tych zawodów w Pirenejach francuskich.

Fot. Atlantic, Paryż.



**Raid górski Krakowskiego Klubu Automobilowego.** W ub. sobotę i niedzielę odbywał się urządzony przez Krakowski Klub Automobilowy raid górski Kraków—Bielsko—Nowy Sącz—Kraków. Podajemy tutaj wozy, uczestniczące w raidzie tuż przed startem z rynku krakowskiego.

Ag. fot. „Światowida”, na pl. „Alfa”.



U góry: Zawody lekkoatletyczne w Warszawie. Finał biegu na sto metrów o mistrzostwo. Zwycięzca kap. Dobrowolski z Poznania (1), za nim pp. Schenajch (2), i Kasperkiewicz, obaj z Warszawy.

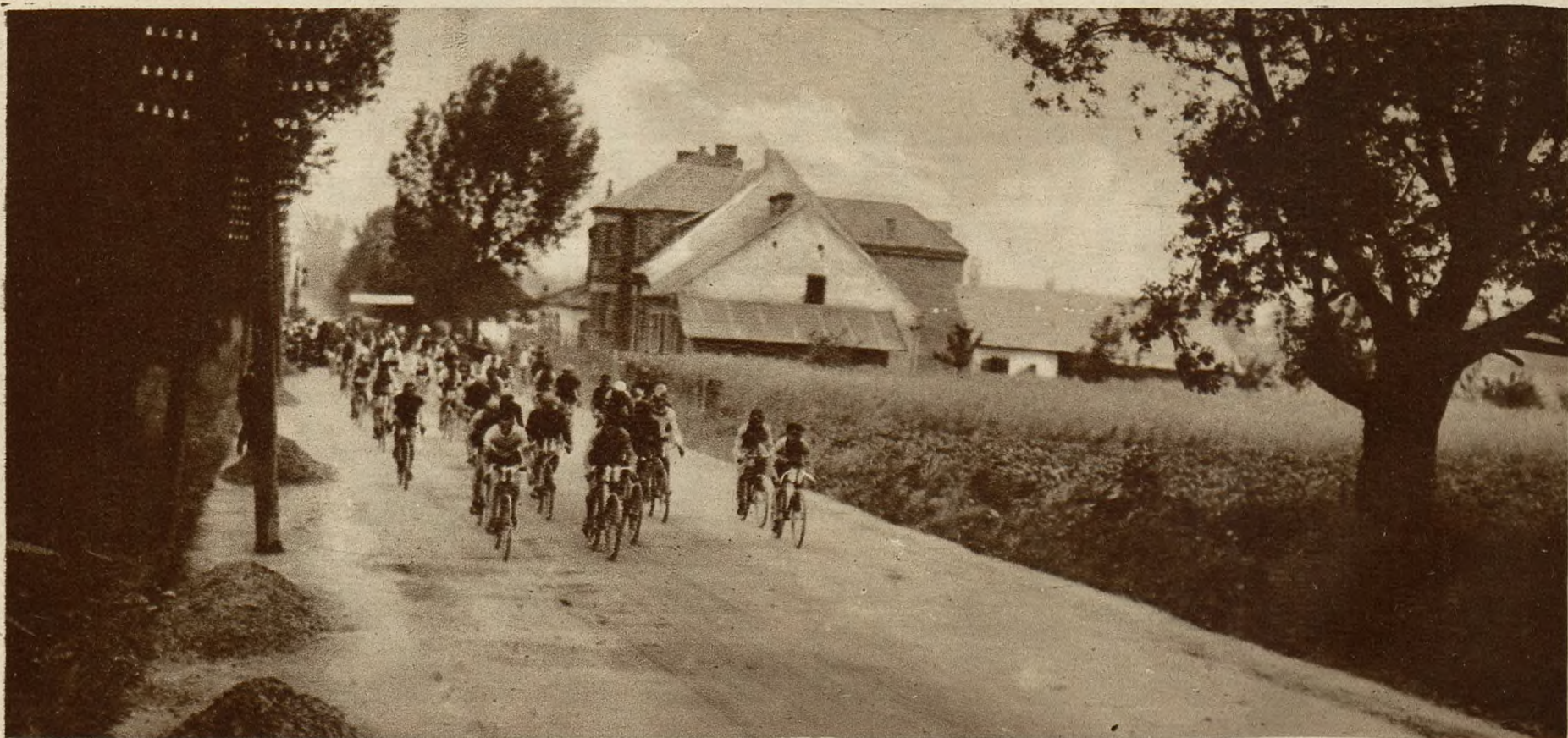
Fot. E. Walter, Warszawa.

Na lewo: Z zawodów sportowych D. O. K. warszawskiego. W rzucie kulą pierwsze miejsce uzyskał st. sierż. Jabłoński (9 m 97 cm).

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kr. „Alfa”.

Na prawo: Z zawodów sportowych D. O. K. Warszawy. W skoku w dal pierwsze miejsce uzyskał p. Malinowski z 1 p. sap. (5 m 96 cm).

Ag. fot. „Światowida”, na pl. kraj. „Alfa”.



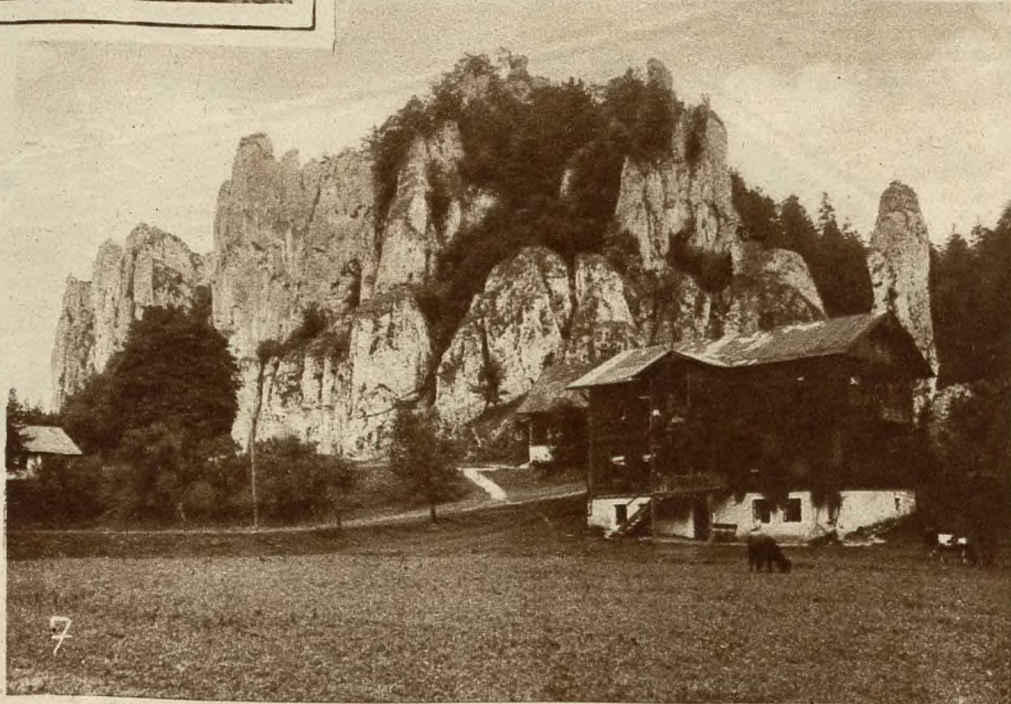
**Zawody kolarskie Kraków—Zakopane.** Moment zaraz po starcie pod Borkiem Fałęckim pod Krakowem.

Ag. fot. „Światowida”, na pl. kraj. „Alfa”.



# W ŚRÓD SKAŁ I LASÓW OJCOWA.

AG. FOT. „ŚWIATOWIDA“, NA PL. „ALFA“.



1. Stacja autobusowa przed cukiernią tuż obok parku.
2. Widok na dolinę ojcowską z drogi, wiodącej do parku.
3. Wysoko w górę sterczące skały przy ścieżce nad potokiem.
4. Tak zwane „Źródło Miłości“ naprzeciw Bramy Krakowskiej, od niedawna dopiero ujęte w betonowe ramy.
5. Widok z baszty zamkowej na skały, z willą „Jadwiga“ i lasami w dali.
6. Widok na drogę z bramy zamkowej.
7. Willa „Deotyma“, na prawo: Samotnie stojąca t. zw. Igła Deotymy, na dalszym planie skały, zwane „Koroną“ i „Skałami Panieńskimi“.





Najnowsze  
z na-  
scen i



obrazki  
szych  
scenek.



U góry: Z najnowszej rowji w warszawskim „Parskiem Oku” p. t. „Zdejm Koszulkę”: Nocna przygoda w wykonaniu pp. Ostrowskiego (strażak), Macherskiego (mąż) i Macherskiej (żona).  
Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.



U góry w kole: „Królowa Biarritz” w Teatrze Letnim w Warszawie z pp. Dobrowolską i Rotter-Jarnińską.  
Ag. fot. „Światowida”, na pl. „Alfa”.  
Na prawo: Znakomity baryton polski p. Eugeniusz Mossakowski w roli błazna w „Rigoletto”, którą śpiewał z ogromnym powodzeniem w Berlinie i Poznaniu.  
Ag. fot. „Światowida”.



U góry: „Wierz mi Ksantypo” komedia F. Ballarda, wystawiona w Teatrze Polskim w Poznaniu z pp. Blesiadeckim i Ludwizanką w gło wnych rolach.  
Ag. fot. „Światowida” na pl. kraj. „Alfa”.



P. Bolesław Wallek-Walewski, wybitny kompozytor i dyrygent chóru w Krakowie, twórca opery „Pomsta Jontkowa”.  
Ag. fot. „Światowida”, na pl. kr. „Alfa”.



U góry: „Panna Flute”, komedia Berra i Verneilla, wystawiona ostatnio w Teatrze Polskim w Warszawie z pp. Daczyńskim (Buchard) i Modzelewską (rola tytułowa).  
Ag. fot. „Światowida” zdj. na pl. kr. „Alfa”.



U góry w medalionie: P. Ignacy Dygas, pierwszy tenor Opery warszawskiej, ostatnio występujący z niezwykłym powodzeniem podczas gościny Opery katowickiej w Krakowie. (W Pałacu Prasy — w dali wieża kościoła Marjackiego.)  
Na lewo: Stanisław Drabik, pierwszy tenor Opery katowickiej w kreacji malarza Cavaradossi w operze Pucciniego „Tosca”.



Na lewo: Występująca obecnie w Polsce para tanczna pp. Constant, przybyła do nas po dużych sukcesach w stołecznych kabeletach europejskich.  
Na prawo: „Kobiecziatko”, komedia Jäger-Schmidta w Teatrze Małym w Warszawie. Scena z II. aktu z



pp. Kamińską, Hierowskim, Modrzewską, Boelke i Ostoją-Ostaszewskim.  
Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.



Na prawo: Ostatnia nowość operetki poznańskiej: „Miłość Cygańska” Lebara, z pp. Fedyczkowską i Peterem.  
Ag. fot. „Światowida”, na pl. „Alfa”.



# WŚRÓD PÓL WARZYWNYCH NA PRZEDMIEŚCIU KRAKOWA.

AG. FOT. „ŚWIATOWIDA”,  
NA PŁYTACH KRAJ. „ALFA”



Inspekta przed domem na Nowej Wsi pod Krakowem.



Praca na polu z kapustą. Na dalszym planie groch na tyczkach na tle domów przedmiejskich.



Typowe obejście gospodarskie na Krowodrzy, pod Krakowem. Wyjazd na pole do pracy.



Cała rodzina wychodzi z domostwa na pracę na polu.



Pół godziny drogi od rynku w Krakowie : Zbiór marchwi.



## K R W A W A R E W O L T A W E W I E D N I U.



Tłum wiesza na latarniach mundury zabitych policjantów.  
Fot. Willinger, Wiedeń.



Przed płonącym pałacem sprawiedliwości usiłuje bezskutecznie burmistrz Seitz (X) uspokoić demonstrantów.  
Fot. Willinger, Wiedeń.

Dnia 15. i 16. lipca rozegrały się w Wiedniu wypadki, które doprowadziły do strasznego rozlewu krwi. Demonstracja przeciw wyrokowi sądu przysięgłych zamieniła się pod wpływem agitacji komunistycznej w rewolucyjną ruchawkę, którą policja z trudem zdołała stłumić. Padło przytem przeszło sto osób, a blisko tysiąc odniosło ciężkie rany. Policjantów zabito kilkunastu, a raniono i zmasakrowano przeszło stu. Piękny pałac sprawiedliwości, położony obok parlamentu, padł przytem pastwą płomieni. Demonstranci podpalili akta, a gdy płomienie ogarnęły cały gmach, niedopuszcili do gaszenia pożaru. Dla obrony przed atakami policji budowano barykady. Ponadto zdemolował tłum dwie strażnice policyjne i dwie redakcje pism codziennych. Dziś panuje w Wiedniu spokój i porządek dzięki energicznej postawie rządu i organów bezpieczeństwa. W środę odbył się pogrzeb ofiar cywilnych, w czwartek zaś pogrzeb zabitych policjantów. Spokój nie został zakłócony. Nie ulega już wątpliwości, że rozruchy zostały świadomie i planowo przez centralę komunistyczną przygotowane. Po niepowodzeniach w Chinach zwraca się agitacja trzeciej międzynarodówki znów ku Europie. Na początek wybrano Wiedeń, licząc na słabość republiki austriackiej. Eksperyment nie udał się, gdyż z jednej strony rząd, z drugiej zaś organizacje robotnicze położyły kres zbrodniczej robocie komunistycznej. W każdym razie wypadki wiedeńskie stanowią ostrzeżenie, że trzecia międzynarodówka rozpoczęła wzmożoną działalność, celem wywołania zamieszek w Europie.



Barykada przy Lastenstrasse.

Fot. Willinger, Wiedeń.



Z improwizowanej (na prawo) trybuny na Stadiongasse obok parlamentu wygłaszają przygodni mowcy przemówienia do wzburzonego tłumu.  
Fot. Willinger, Wiedeń.





Przez przeciąg dwu lat nietylko sam John nauczył się prowadzenia ksiąg. Troszczył się także o to, by i jego współpracownicy w zarządzie klubu orjentowali się w tej niełatwej sprawie.

Siedzieli tedy obaj chłopcy przy lampie i pracowali jak para starych buchalterów, umiających wprawnie zestawiać bilanse. Wydzwoniła pierwsza, potem druga godzina. Dopiero, gdy zbliżała się trzecia nad ranem, zakończono rachunki i uznano wartość kasy za zgodną ze stanem ksiąg. John napisał pokwitowanie:

„Potwierdzam niniejszem, że w dniu 4. sierpnia 1912 r. otrzymałem od Johna Workmanna księgi i kasę klubu chłopców gazeciarskich w zupełnym porządku.”

To poświadczenie musiał Copley podpisać. Workmann schował troskliwie dokument do bocznej kieszeni, oddał Charly'owi Copley'owi klucze i opuścił klub uściskawszy towarzysza silnie rękę.

Niewiele pozostało mu już do załatwienia... List pożegnalny do matki... John wiedział dobrze, że nigdyby nie wyjechał do Nowego Yorku, gdyby powiedział matce o swoich zamiarach. Zaciął więc zęby i postanowił pożegnać ją listownie.

„Droga Matko! — pisał — idę na Zachód, jak pragnąłem i jak mi też radził Edward Winston. Skoro znajdę stanowisko, napiszę ci. Nie martw się. Usłyszysz o mnie. Ja powrócę wkrótce.

Twój Johny.”

To było najcięższe. Szybko związał swój węzełek z parą mocnych zapasowych bucików, bielizną, drugim ubraniem i życiorysem Edisona. Potem wydobył pieniądze. Było tam przeszło pięćset dolarów. Jeden banknot studolarowy zaszył w podszewkę marynarki, dwadzieścia dolarów wsunął do kieszeni w spodniach, resztę pieniędzy położył na liście na stole. W końcu zabrał prowiant: pół bochenka chleba, pokazań ilość kielbasy i ruszył w drogę.

Było ciemno i latarnie uliczne świeciły jeszcze, gdy John wychodził z domu. Tramwaj przejeżdżał właśnie i chłopiec wskoczył zgrabnie do wozu. O tej porze wóz był pusty i pędził rażno bez częstych przystanków. Numerowane ulice Nowego Yorku migały szybko przed oczyma.

Aż do 100-ej ulicy miasto handlowe, od 100-ej do 200-ej domy mieszkalne. Potem zabudowania rzadniały i coraz dłuższe przerwy widniały w szeregu budynków. Na koniec ukazały się same tylko ulice bez domów. Niesympatyczna granica pomiędzy dużym miastem, a polem. Wóz wjechał na pętlę, doszedł do końca i opisał łuk, by wrócić do miasta. John Workmann szybko zeskoczył z wozu. Stał chwilę patrząc na jasno oświetlony tramwaj, który stopniowo wgłębiał się w ciemności. Powoli oczy przyzwyczaiły się do mroku. Chłopak poznał gościniec. Była to niebrukowana, pełna wybojów droga. Cywilizacja za prędko tu przyszła. Buduje się koleje; zanim zdążyło się wykonać szosy. Kraj cierpi dotychczas na brak dobrych dróg i dopiero teraz w epoce samochodów stan dróg zaczyna się znacznie poprawiać.

John powziął w tym typowym kraju koleji nierozważny zamiar wędrowania pieszo na Zachód. Żwawo stąpał jednak po wiejskiej drodze, która ciągnęła się w stronę Hudsonu.

Poza samotnym wędrowcem zaczęło się niebo różnić. W drodze spotykał wozy, na których farmerzy okoliczni wieźli do miasta płody swej pracy: świeże jarzyny, mleko i owoce. Słońce podnosiło się stopniowo i widać było z dala sylwetkę lasu.

Im dalej szedł chłopiec, tem bardziej czuł się szczęśliwy i swobodny. Wesół nucąc, maszerował, a przechodząc koło dużej leszczyny, wyszukał sobie grubą gałąź i wyciął z niej łaskę.

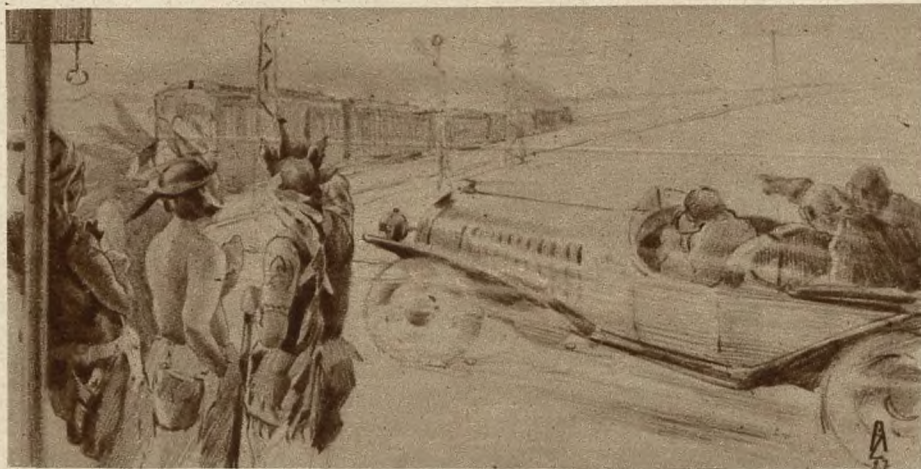
Już było południe, gdy zmęczony skreślił z drogi i ułożył się pod wysokim klonem. Wkrótce usnął, a obok siebie ułożył swoje zawiniątko i prosty kij leszczynowy.

## Rozdział XI.

Droga przy której spoczywał John Workmann, była w dawnych czasach ścieżką używaną często przez Indian. Szli nią niegdyś osadnicy z Nowego Yorku przez Connecticut na Zachód. Ale od lat pięćdziesięciu, odkąd szyny kolejowe rzucono ku Zachodowi, droga opustoszała i służyła jedynie farmerom.

John Workmann usnął snem kamiennym. Wtem z zarośli, ciągnących się od lasu do połowy pola, wychyliła się jakaś straszna, wojennymi barwami poznaczona głowa młodego Indianina. Indianin przezornie jak dziki zwierz nadśluchiwał chwilę a spostrzegłszy śpiącego wydał na znak zdziwienia cichy gwizd. Potem kilkakrotnie popatrzył na Johna Workmanna, by upewnić się, czy ten śpi rzeczywiście, nadśluchiwał znowu i zniknął w gęstwinie.

W kilka chwil później rozległ się przeciągły



Rys. A. Zmuda.

Wtem jak rozjuszzone zwierzę, nadbiegł w pełnym biegu automobil, wpadł na peron, gdy Empire-Express już wyjeżdżał i popędził za nim wzdłuż toru.

kilkakrotny gwizd, któremu odpowiedziały z różnych stron takie same sygnały. Znowu zarośla otwarły się w tem samym miejscu, gdzie wychyliła się przedtem głowa i młody Indianin, czołgając się na brzuchu, sunął jak wąż bez szelestu w stronę Johna. Wolno zbliżał się ku swojej ofierze. Indianin miał piersi pomalowane i nagie, spodnie skórzane, w pasie ściągnięte rzemieniem, nóż bez pochwy, lasso i kołczan z pół tuzinami długich strzał. W rękę trzymał luk.

Zanim dosięgnął chłopca, wysunęło się jeszcze kilku Indian, cicho pełzając jeden za drugim. Indyjskim zwyczajem zatoczyli duże koło, ażeby ofiara nie mogła się im w żadną stronę wymknąć.

Nagle odezwał się na drodze turkot jadącego wozu. Indianie chwilę nasłuchiwali, potem przywarowali za kupą kamieni i krzakami. Farmer, przejeżdżający drogą tuż obok Johna, nie spostrzegł dzikich w ukryciu. Załedwie przejechał i znikł za zakrętem. Indianie na cichy znak wodza podpełzli znów ku śpiącemu, otaczając go tak, że w żaden sposób nie mógłby się bronić, ani umknąć. Dwaj odczepili lassa, z głośnym okrzykiem triumfu rzucili się na chłopca, gdy towarzysze trzymali jeńca za ręce i nogi, oni go mocno krępowali.

Zbudzony ze snu chłopak, patrzył wystraszony na straszne twarze prześladowców, za chwilę dopiero oprzytomniał zupełnie i pojął, co się dzieje. Próbował strącić z siebie napastników. Walcząc o wolność łażał się z nimi po ziemi. Wkońcu zaniechał obrony. Gniewnie patrzył na młodego Indianina, który przystąpił do niego. Widocznie był wodzem oddziału.

— Błada Twarz jest w mocy wojowników plemienia Sioux'ów. Błada twarz widzi, że straciła skalp. Pójdzie do obozu czerwonych wojowników. Tam Czarny Orzeł i jego waleczni wojownicy osądzą, co się stanie z Bładą Twarzą.

Pierwszy raz w życiu w bezsilnej wściekłości zacisnęły się pięści skrepowanego chłopca. Roziskrzonymi oczyma patrzył na Indianina:

— Jesteście psami tchórzliwymi, nie walecznymi wojownikami. Co wam wpadło do głowy tutaj, o kilka mil załedwie od Nowego Yorku urządzić napad na bezbronnego, śpiącego człowieka. Najbliższy szeryf wtrąci was do więzienia, a ja wam gwarantuję, że cięgi, jakie za swoją bezczelność otrzymacie, będą najbardziej zasłużoną karą, jaką kiedykolwiek otrzymał czerwonoskóry.

Słowa Johna wzbudziły głośny śmiech prześladowców. Młody wódz nakazał spokój.

— Błada Twarz odważna, ale to jest odwaga starej baby. Niech pokaże swą dzielność przy palu męczarni. Słowa nie znaczą tutaj więcej, aniżeli wiatr w trawie. Najpierw zaprowadźcie go do naszego obozu.

Jeszcze raz próbował John zerwać więzy, ale daremnie. Z wściekłością patrzył na uśmiechnięte twarze młodych Indian.

Dwóch dzikich chwyciło go pod ręce i ciągnęło do lasu. W ciągu drogi często przystawali i nasłuchiwali. Niezawodnie wietrzyli jakieś nieznane niebezpieczeństwo. To dodało Workmannowi nowej odwagi. Jeśli banda obawiała się, to musiał być w pobliżu jakiś człowiek, który mógłby mu przyjść z pomocą. Zaczął tedy na nowo wymyślać i to jak najgłośniejsze, aby ludzie będący w pobliżu mogli go posłyszeć. Indianie wsunęli jednak mu w usta knebel z chustki. Mimo to John nie tracił nadziei, że spotka wybawcę. Mózg jego pracował pilnie, usiłując zorjentować się w sytuacji. Rozmyślając nad swoim położeniem prawie wierzył, że został napadnięty przez Indian w odległości załedwie kilku mil od Nowego Yorku, gdzie Indian nie widywano, chyba w cyrku. W olbrzymim mieście wogóle nie wierzone w egzystencję potomków legendarnych czerwonych wojowników Ameryki. Prostu uważano, że wszystkie opowieści o ich męstwie i okrucieństwie są zmyślane i istnieją tylko w fantazji powieściopisarzy.

— Skąd się tu wzięli Indianie? — pytał sam siebie i nie znajdował odpowiedzi.

— Droga, którą go wiedli Indianie, wila się pomiędzy skałami, porośniętymi mchem, ostrężyną i była coraz węższa. Coraz gęściej stały drzewa i coraz ciemniejszym był las bezdrożny. Długi czas prowadzono go w milczeniu, aż wreszcie las zaczął przeświecać i pomiędzy pniami drzew widać było lśniąca taflę jeziora. Wysoka skała, wysunięta z lasu dochodziła aż do brzegu. Skoro mała gromadka zbliżyła się do skały, zabrzmiał z wierzchołka wesół gwizd, na który Indianie również gwizdem odpowiedzieli. Przeszli przez wodę pod skałą i znaleźli się na małym placu, na którym stało kilka indyjskich namiotów. Pomiędzy namiotami paliło się kilka ognisk. Przy największym ognisku stał biały człowiek, a około niego siedziało na ziemi dwunastu młodych Indian. Obierali kukurudzę, a biały rzucał ją do kotła z wrzącą wodą. Wesółymi okrzykami pozdrowili się Indianie, ciekawie patrząc na Johna Workmanna.

— Halo, Czarny Orle — zawołał biały, wyróżniający się od reszty otoczenia białą koszulą, sukiennymi spodniami i żółtymi kamaszami — czy to ma być ta pieczeń, którą miałeś przynieść na obiad?

— Czarny Orzeł znalazł Bładą Twarz w swoich ostępach i za niedozwolone wtargnięcie do nich przeznaczył ją na pal męczarni — odparł dumnie wódz oddziału.

Biały spojrział na Johna Workmanna jasnymi, życzliwymi oczyma i rzekł:

— Spodziewam się, mój chłopcze, że wybaczysz młodym gentlemanom. W nadmiernej gorliwości dla naszej dobrej sprawy poszli, jak widzę za daleko.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Moda współczesna nie jest już tyranka!

Być piękną to znaczy być naturalną. Minęły już czasy krinolin i ciężkich sukien – kobieta współczesna porusza się swobodnie w lekkiej toalecie. Zniknęły peruki i ciężkie warkocze – twarz kobiety współczesnej zdobi jej własna lekka fryzura. Nigdy moda nie przyczyniała się tak do zachowania zdrowia, młodości i piękności, jak moda obecna.

Im prostsza fryzura, tym więcej należy dbać o wygląd włosów. Czy włosy krótkie czy długie, zawsze muszą być one starannie pielęgnowane – ich czysty kolor, falistość i miękkość podnoszą wdzięk twarzy.

Naszczyście każdemu włosom można nadać piękny wygląd, o ile pielęgnuje się je odpowiednio. Elida Shampoo nadaje włosom jedwabistą miękkość i połysk i zachowuje ich naturalną falistość.

Uczesanie z epoki  
Rokoko rok  
- 1780



Staromodnie  
uczesanie z epoki  
Cesarzowej Eugonii  
rok 1800

## Czy znacie tę tajemnicę?

Czy wiecie iż większość eleganckich pań używa do mycia głowy tylko Shampoo Elida? Shampoo Elida oczyszcza dokładnie włosy, zawarte w nim łagodne mydło rozpuszcza się doskonale w letniej wodzie i daje delikatną i zawieszistą pianę, którą łatwo można spłukać.

Shampoo Elida nie zawiera żadnych szkodliwych składników, któreby wywływały szorstkość i łamanie się włosów i pozbawiały je naturalnego koloru. Delikatnie perfumowany Shampoo Elida usuwa łupież, uwalnia skórę od zarasków i przeciwdziała wypadaniu włosów, działając jednocześnie ożywczo na nerwy skórne.



Uczesanie  
współczesne.

Trzy pielęgnacji włosów konieczna jest także pielęgnacja cery.

### ELIDA COLD CREAM

używany na noc oczyszcza i udelikatnia cerę. Subtelnie perfumowany krem ten jest doskonałym uzupełnieniem kremu Elida Co godzinę.

### ELIDA SAVON IDEAL

daje obfitą delikatnie pachnącą pianę, usuwa szorstkość skóry, wysubtelnia i ożywia cerę.

### ELIDA KREM CO GODZINĘ

nie błyszczy, nie tłusci, zawsze skuteczny choć niewidoczny – jest tajemnicą niejednej powszedniej podziwianej cery.



# SHAMPOO ELIDA



# P O L S K A M U Z Y K A I Ś P I E W.



Polski oddział na Wystawie Muzycznej w Frankfurcie n. M. Rodzaj Psalterjum z połowy wieku XVIII., własność Biblioteki Ordynacji Krasieńskich w Warszawie. — Na prawo: Ludowe instrumenta muzyczne polskie; kobza, gęśliki, teorbán, lira, flecik, trombita.

Fot. Lotte Karl, Frankfurt n. M.



Polski oddział na Wystawie Muzycznej w Frankfurcie n. M. 60-ty psalm tłumaczenia J. Kochanowskiego z nutami Mikołaja Gomółki, wydany w r. 1580 w Krakowie. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Dr. P. Wolff, Frankfurt n. M.

Nigdy nie doznasz zawodu

używając wyłącznie

**SIDI**

Papier Gazowy

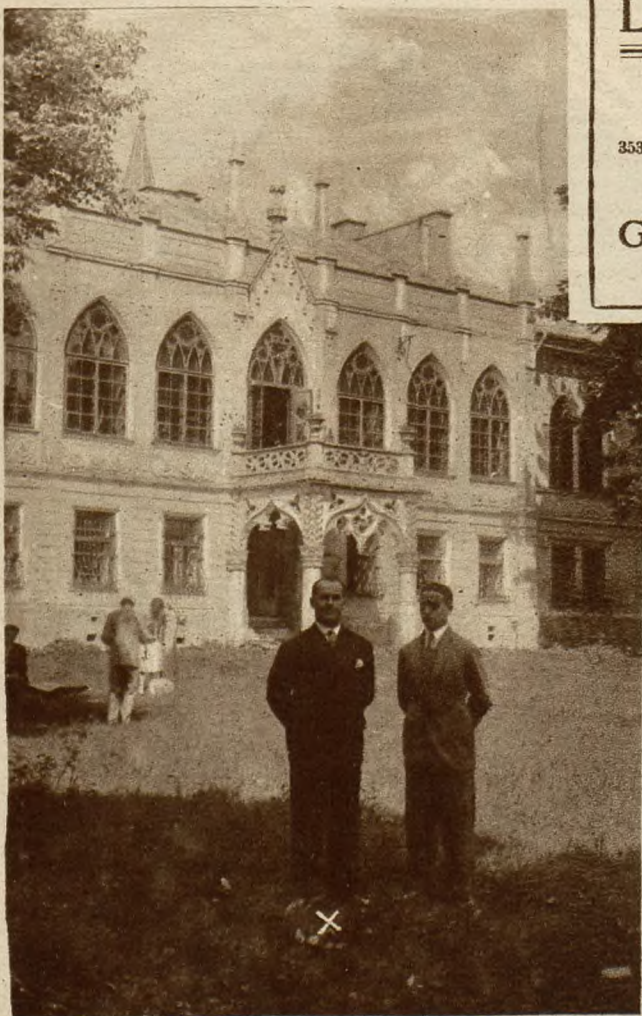
**CELLOFIX**

Papier Samotnujący

Najpewniejsze papiery fotograficzne

**KRAFT & STEUDEL**

fabryka papierów fotogr. GmbH, Dresden



Z triumfów Jana Kiepury we Lwowie. Jan Kiepura (X) ze swoim sekretarzem p. Leszczyńskim po koncertach we Lwowie w ogrodzie willi pp. Batyckich. Fot. Münz.

## LODOWNIE BEZ LODU

353

najświeższy wynalazek amerykański ostatniej doby, CHŁODZI samoczynnie bez części ruchomych i bez napełniania chemikaliami. 24 godzin za 12 groszy. — Na żądanie wysyła oferty :

**Biuro inżynierskie dla przemysłu GAZOWEGO I CHEMICZNEGO DR. M. WEINHEBER KRAKÓW, LUBOMIRSKICH 29.**



P. Wanda Landowska w Paryżu. Na naszym zdjęciu widzimy słynną rodaczkę naszą p. Landowską w towarzystwie słynnego muzyka francuskiego Alfred Cortot.

## Złoty medal.

Na codopiero ukończonym IV. Międzynarodowym Kongresie Medycyny i Farmacji Wojskowej w Warszawie wyróżniono wśród wytwórców branży higieniczno-kosmetycznej zaszczytnie znaną firmę J. & S. Stempniewicz z Poznania, Fabryka perfum kosmet. i mydeł toalet., wynagradzając ją za znakomite swe wyroby złotym medalem. Ponownie więc stwierdzono, że pierwszorzędna opinia, jaką się cieszą od lat wyroby firmy wymienionej jest rzeczywiście zasłużoną. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że firma w większej jeszcze mierze niż dotychczas zdobywa sobie będzie coraz to nowe szeregi odbiorców nie tylko w kraju, ale także zagranicą.



## ABY MIEĆ PIĘKNE RAMIONA.

Najprostszy środek, aby mieć białe i gładkie ramiona bez jednego widocznego włoska.

Chcąc zachować elegancję przy obecnej modzie sukien bez rękawów trzeba koniecznie mieć ramiona nieskazitelnie białe, bez włosków a nawet meszku. Wszak nie można do tego użyć brzozy, która drażni skórę wywołuje pryszczki i pozostawia czarne punkciki, lub też zwykłe depilatory, skomplikowane w użyciu i powodujące często zagniecenia skóry.

Choć dziś należy zrobić próbę z „Taky”; ten perfumowany krem usuwa w przeciągu 5 minut. bez względu na miejsce pobytu w danej chwili, zbyteczne włoski i meszek. „Taky” niszczy włos aż do korzenia i pozostawia skórę białą i delikatną bez czarnych punkcików. „Taky” zużywa się oszczędnie i nie wysycha. W razie niezadowolenia gotowi jesteśmy za zwrotem tuby zwrócić pieniądze. Do każdej tuby jest dołączony kwit gwarancyjny.

„Taky”, można nabyć we wszystkich odpowiednich sklepach po cenie zł. 5— za tubę.

Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co., Gdańsk, Boettcherstrasse 23/27. Tel. Gdańsk 266-14. Poczta Konto Czekowe: P. K. Poznań 207.170.

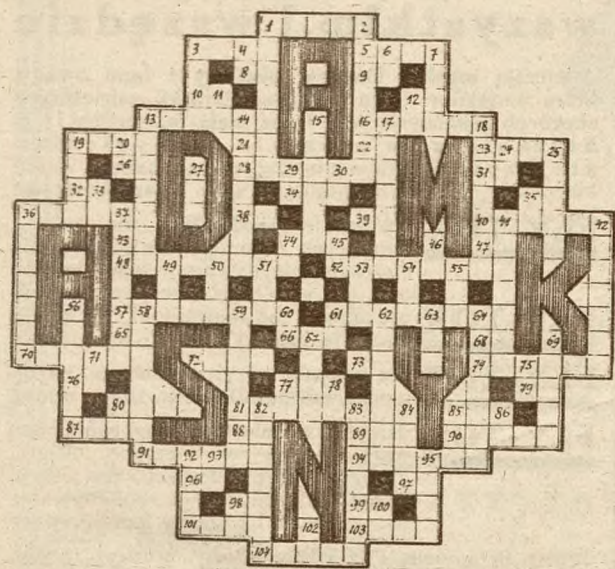
Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co. dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

Taky jest francuskim produktem, fabrykowanym i opatentowanym we Francji.



## Krzyżykówka.

Ul. H. Mokrzycka, Drohobycz.



W każdy kwadrat wstawić należy jedną literę, które czytane poziomo względnie pionowo utworzą wyrazy o niżej podanych znaczeniach. Końce każdego wyrazu oznacza ciemne pole lub granica figury.

## Znaczenie wyrazów.

## Poziomo:

1. Narzędzie żniwiarz. 3. Metal. 5. Zły znak. 8. „Gdzie” w obcym jęz. 9. Skróć uczono. 11. Rzeka w Lotwie. 12. Inaczej „jego” wspan. 13. Materiał do palenia. 16. Grabież. 19. Miara długości. 21. „Piekło” po ros. 22. „Do” w jęz. obcym. 23. Bożek nieba. 26. Inaczej „spożywa”. 28. Wynagrodzenie. 31. „Król” w jęz. obc. 32. Pożegnanie dzieciinne wspan. 34. Niewolnik. 35. „Ono” po angielsku. 36. Powieść Reymonta. 38. Inicjały autora „Nieboskiej komedii”. 39. Francuska moneta fonet. 40. Magazyn leków. 43. Niem samogłoska złożona. 44. Cyfra w I. m. 47. Miasto we Francji. 48. Poeta polski. 52. St. art. malarz polski. 57. Pierwsza litera imienia i nazwisko polskiego powieściopisarza. 61. St. dramaturg niemiecki. 65. „Nie” w jęz. obcym. 66. 68. Zaimki w I. m. 70. Poemat Słowackiego. 72. Łakomy. 73. Miejsce urodzenia Abrahama. 74. Bezbożnik. 76. Przyimek. 77. „Kochaj” w jęz. obc. 79. „Posiada” wspan. 80. Gieź (narwaniec). 81. Dawna moneta rzadka. 85. Ryba. 87. Tłuszc. 88. „Nowy styl” w skrócie. 89. „Iść” po łac. 90. Domowy ptak. 91. Talizman. 94. Zapaśnik. 96. Grecka litera. 97. Skróć metr. miary objętości. 98. Miara powierzchni. 99. Grecka litera wspan. 101. Przelotny blask. 103. Dopływ Dunaju. 104. Zawiadomienie.

## Pionowo:

1. Wolność. 2. Tło (fundament). 3. Szlachetny kamień. 4. Tamten. 6. Inicjały aut. pow. „Ryngraf”. 7. Dolne kończyny tuluwia, ludzkiego. 11. Malpa. 12. Skróć oznacz. dzieła muz. 13. Prezydent (naczelnik). 14. Pierw. lit. imienia i nazwisko polskiego pisarza scenicznego. 15. Tłuczek do rozcierania farb. 17. Znany filozof i przywódca republikanów hiszpańskich. 18. Dzienniki kobiece. 19. Proch. 20. „To jest”, w skrócie. 24. „On” w obc. jęz. 25. Dopływ Warty. 27. Gatunek orla. 29. Skróć monety polskiej. 30. Rzeka w Syberji. 33. Rzeka we Włoszech. 35. „Idzie” po łacinie. 36. Kościół obc. obrz. 39. Łatwa obszerna do ładowania. 41. Wizerunek. 42. Zapal (dziarskość). 44. „Tak” po włosku. 45. 86. Znaki chem. 46. Inicjały aut. pow. „Ochlań”. 48. Powieść Kraszewskiego. 50. Gatunek wierzy. 51. Zwój cudzych włosów. 53. Władca wschodni wspan. 54. „Trzy” po ros. 55. Ptak wróblowaty. 56. Wesoło (szumnie). 58. Kontrola. 59. St. franc. malarz impresjonista. 60. Kochanka Zeusa. 61. „Sobie” w gwarze. 62. Wielki filozof niemiecki. 63. Próznik. 64. Rodz. wełnianej tkaniny azurowej. 67. Jezioro we Włoszech. 69. Inaczej liczba. 71. Spółgłoska fonet. wspan. 75. „Ta” po łacinie. 77. Inicjały wieszczki polskiej. 78. Pierwsza litera staropolskiego alfabetu. 80. Wykrzyknik dziecienny. 82. Nieznaczący błąd. 83. Jednostajnie. 84. Górzysta kraina w Algierze. 85. Dawna moneta. 92. Skwar. 93. Spójnik. 95. Wulkan. 98. Karta. 100. Egipski bożek. 102. In. „Tobie”.

Rozwiązanie powyższej zagadki należy nadsyłać do dnia 30. lipca, br. wraz z załączonym kuponem.

Za trafne rozwiązanie powyższej zagadki redakcja „Światowida” przynajmniej w drodze losowania jako nagrodę:

elegancki płaszcz kąpielowy.

## Rozwiązanie zagadek z Nr. 27.

## 1. Rozmówek szaradowych:

K a - r a - w a - n a .

Z a w ó J  
P a r y Z  
O n u f r Y  
D e r w i s Z  
G e d e o N  
L e o n a r d O  
E l e W  
B a m b u S  
I m b r y K  
A r a b e s k i

## 2. Logogryfu:

S. Żyznowski  
„Z pod Glebia”.

## Trafne rozwiązanie zagadek nadesłali:

Z Warszawy: W. Stanslicka, D. Herbstmannówna, D. Bańska, W. Jaworowska, M. Miszczakowa, Kazimiera Linkowska, Cz. Kozłowski, Z. Tietz, Z. Kobylińska, Z. Bergerowa, Z. Szyszkowska, B. Pitak, J. Landau, I. Efdosówna, A. Gelbardowa, W. Piotrowska, J. Szumlakowska. Z Krakowa: L. Bochnal, M. Traciłowska, St. Kędzierska, St. Hoffmanówna, B. Zapiór, M. Kamionkówna, Z. Zabiegaj, A. Rottler, J. Pieńkowska, M. Senowska. Z Poznania: H. Przybylska, E. Kargowa, Z. Mięsowa, F. Jesionowska, T. Sobiecki. Ze Lwowa: Z. Nowińska, W. Boner, H. Weigel, W. Nowak, Jarosław, A. Czauderna, Lwów, Ostrowska, Oświęcim, W. Markiewiczówna, Z. Polichowam, Lublin, St. Guzikowa, Wieliczka, R. Mąka, Katowice, Ł. Szymański, Krasnik, H. Mokrzycka, Drohobycz, Z. Gurtysowa, Siedlce, St. Szeferowa, Łódź, A. Kozanecka, Kraków, D. Wisniewska, Jadów, St. Bidziukówna, Żywiec, J. Chomik, Tarnowskie Góry, J. Flaszowa, Łódź, Z. Gmurowska, Grunorowo, M. Priebówna, Nidom, K. Kopańska, Kruszwica, M. Fojejkowa, Z. Borkowska, Grudziądz, J. Mąkowska, Solec, Jesipowiczowa, Wilno, St. Rusińko, Stanisławów, B. Swiderski, Nowy Sącz, M. Gajdzińska, Katowice, H. Mokrzycka, Drohobycz, H. Sztarkówna, Zopoty, I. Jurowa, Zamość, J. Turska, Tymbark, W. Wołtuski, Baranowice, S. Michalski, Sianki, Z. Kędzier, Katowice, M. Buttner, Siersza, Wodna, H. Blonder, Chrzanów, Z. Machowiczowa, Bielsko, N. Walentyńcowa, Toruń, St. Kaciborski, Aleksandrów, Por. Jerzy Neumann, Częstochowa, St. Halpern, Krynica, M. Skowrońska, Tłumacz, D. Sikorska, Łódź, R. Ramutłowa, Jeżów, W. Widuchowska, Katowice, N. Brandtówna, Konin, St. Jasińska, Łódź, S. Klamers, Szczawinica, J. Orłowska, Rakka, Z. Blatt, Łódź, Szamowska, Łódź, H. Rowińska, Zgierz, W. Per, Wilno, H. Kaczanowska, Bukowina, B. Baranowiczowa, Dyneburg, E. Winnicki, Skarżysko, A. Jasińska, Białą, S. Janczówna, Łódź, H. Klockówna, Zembrzydów, M. Dalkówna, Chrzanów, X. Piotrowski, Lechlin, N. Flancierówna, Mrozy, J. Kwiekowa, Dobrzelin, B. Girtlerówna, Włochy, J. Paszkowski, Bratysław, W. Azarjew, Suwały, J. Antonowiczowa, Kowel, T. Berner, Oświęcim, Z. Dańcówna, Oświęcim, J. Orłowska, Lublin, M. Łakota, Zawiercie, Stella, Krynica, H. Gintrowski, Białe Kamień, J. Wojcikowa, Zopoty, M. Rundowa, Zakopane, W. Biltner, Król, Huta.

W losowaniu o nagrodę za trafne rozwiązanie zagadek los padł na p. S. Klamers z Szczawnicy. Redakcja „Światowida” przesyła mu nagrodę w najbliższych dniach pocztą.

## Nowości filatelistyczne.



Afryka Południowa wydała piękną serię nowych znaczków w wykonaniu dwubarwnym w miedziorycie. Serja składa się z 2 pensów, ramka koloru winnego, środek szary, rysunek przedstawia gmach administracji, 3 pency, ramka czerwona, środek czarny, z rysunkiem willi Schur rezydencji pierwszego ministra; 4 szylingi ramka brązowa, środek ciemno-brązowy-rysunek armji Natalu; 2 1/2, szylinga ramka brązowa środek zielony, woły zaprzęzione do wozu; 5 szylingów ramka zielona środek czarny, rysunek jak poprzedni. Nadzwyczaj piękne wykonanie znaczków, wywołuje zachwyt filatelistów i jest gwarancją, że znaczki te cieszyć się będą powodzeniem. (Biuro filatelistyczne Jerzy Krzyżanowski, Łódź, Andrzej 4).

## DLACZEGO PANI NIC

dotąd nie zrobiła dla pozbycia się swych

## PIEGÓW

i plam wątrobianych? Proszę przekonać się o niezawodnej skuteczności

LESCHNITZER'A

KREMU I MYDŁA

są to znakomite preparaty, sporządzone na czysto naukowej podstawie. 315

Do nabycia w aptekach i drogeriach, krem zł. 3-15 mydło zł. 2-30 gdzie niema, wprost u firmy: APTEKARZ DRANCZ I SKA BIELSKO.



Niech wasze dzieci noszą „Bersona”

obcasy,

A będą zdrowe i zdrowe po wsze czasy:

Bo „Berson” po trzykroć mocniejszy

od skóry,

Przez co w nim trudniej wydziela się

dziury.

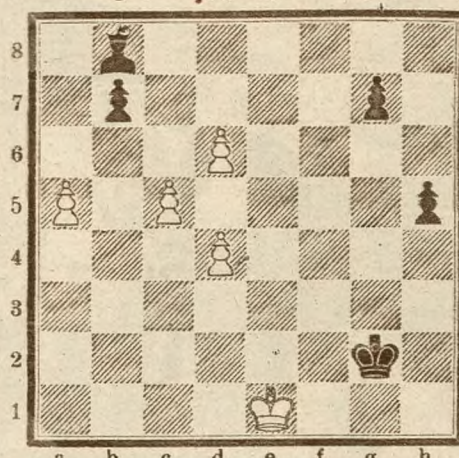


## Dział szachowy.

Pod redakcją Mieczysława Gałuszki.

E. Barca („Tidskrift för Schack” 1916).

Czarne: Kg 2, Gb 8, pion: b 7, g 7, h 5 (5).



Białe: Ke 1, pion: a 5, c 5, d 4, d 6 (5).

Końcówka (+) 5+5=10.

Białe zaczynają i wygrywają.

BRON

I AMUNICJA: WŁADYSŁAW SKAPSKI  
SKŁAD BRONI / KRAKÓW / RYNEK GŁÓWNY  
L. 9 / WYSYLKA NA PROWINCJE NATYCHMIAST.SZAMPON *Isste*nadaje włosom  
jedwabistej puszystości

J. &amp; S. STEMPNIOWICZ, POZNAŃ

345

## FILATELIŚCI!

TYLKO PRZEZ KRÓTKI CZAS!  
NIEZWYKŁA OKAZJA!

## ZESTAWIENIE

odpowiednie dla każdego zbieracza znaczków. Wysoka cena katalogowa wynosi około 600— franków.

150	znaczków	Austrii, każdy znaczek inny
25	"	Belgii, wszystkie stemplowane
20	"	Czarnogóry, kompletna serja
25	"	Czech, każdy inny
25	"	Francji, każdy inny
25	"	Gdańska, lepsze wartości
25	"	Niemiec, każdy znaczek inny.
100	"	Polski, w tem oplata, dopłata, służbowe
150	"	Rosji i Bolszewji, każdy inny.
50	"	Ukrainy, każdy inny, lepsze.
25	"	Brazylii stemplowane wszystkie.
15	"	Indji holenderskich, każdy inny.
5	"	Venezueli, każdy inny.
500	"	mieszanych całego świata, najmniej w 100 gatunkach.

1130 razem wartości katalogowej 600 franków

## TYLKO ZA 15 ZŁOTYCH

Każdy kupujący powyższe zestawienie, otrzymuje bezpłatnie jako premjum „Informator Filatelisty” oraz 50 znaczków każdy inny. Przy nabyciu dwóch lub więcej zestawień naraz — specjalna premja.

## Korzystajcie z okazji póki zapas starczy.

Wysyłka znaczków po otrzymaniu należności. Za pobraniem wysyłamy tylko po otrzymaniu zł. 1-30 na konto. Wpłaty do PKO. w Warszawie na konto Nr. 60.742 lub przekazem pocztowym. Ukazał się w sprzedaży nasz nowy katalog-cennik nr. 9 znaczków polskich i zagranicznych pojedynczych i w serjach. Katalog opracowany jest podług nowych źródeł i podaje wszystkie bez wyjątku znaczki polskie z uwzględnieniem kolorów, papieru i ząbkowań.

Niezbędny dla każdego polskiego zbieracza.

Cena zł. 2-5, za pobraniem zł. 3-50.

BIURO FILATELISTYCZNE „ESPERANTISTO FILATELEJO”.

Jerzy Krzyżanowski, Łódź, Andrzej 1. 4

Kto pragnie dowiedzieć się, co się w świecie dzieje, niechaj czyta i abonuje najpoczytniejszy w Polsce dziennik

ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY, który dzięki rozległej sieci korespondentów podaje depesze z całego świata z dziedziny polityki, gospodarki, sportu, kultury itd.

ADRES: KRAKÓW, WIEŁOPOLE 1.

Cały świat

UŻYWA



WODY BRZozOWEJ

Dra Dralle

ZAPOBIEGA WYPADANIU WŁOSÓW  
NISZCZY ŁUPIEŻKUPON do losowania nagrody  
za rozwiązanie zagadek  
w nr. 30. z dn. 23. lipca, 1927 r.



## H U M O R.

Niesprawiedliwy zarzut.

Zaskoczona.



— Ty się tylko wtedy do mnie czulisz, gdy potrzebujesz pieniędzy.  
— No, toteż nie masz powodu uskarżać się, bo mi się to dość często zdarza.

Nowoczesne przepowiednie.



— Czy zastaje mamę w domu?  
— Nie, mama wyszła.  
— A kiedyż powróci?...  
— Mamo! Cóż ja mam teraz powiedzieć?!...

Udogodnienie.



— W niedalekiej przyszłości zostanie pani sławną aktorką filmową...  
— To samo przepowiedziała pani już wczoraj mojej przyjaciółce!  
— A coż mam robić?! Nowożytnie panny nie pragną dziś przepowiedni o małżeństwie...



— No, pozbyłam się przynajmniej kłopotu z tą fryzurą chłopięcą! Teraz będę mogła wkładać na ogoloną głowę perukę odpowiednią do koloru sukni.

Na letnisku i w mieście  
wszystkim i wszędzie

dekuczą muchy, komary, pluskwy i inne owady, które nadmiar złego roznoszą zarazki najcięższych chorób zakaźnych jak: tyfus, malajja, gruźlica i t. p. **Najskuteczniejszym i najhygieniczniejszym** środkiem niszczącym radykalnie wszelkie owady, robactwo i pasożyty wraz z zarodkami jest

**FLY-TOX** absolutnie nieszkodliwy dla ludzi i domowych zwierząt, nie plami i nie niszczy ubrań, dywanów, tapet etc., etc. oraz nie wywołuje rdzewienia metali.

**FLY-TOX** nie odurza, jak inne środki, lecz zabija wszelkie insekty i niszczy ich zarodki.

**FLY-TOX** nie posiada przykrego odoru nafty, a odznacza się miłą, niedrażniącą wonią.

**FLY-TOX** dzięki tym zaletom zdobył sobie pierwsze miejsce w Ameryce, Anglii, Francji, Belgii, Włoszech, Szwajcarii, Czechosłowacji i t. p. pokonywując bezwzględnie wszelką konkurencję.

Tępcie za pomocą **FLY-TOX'u** muchy, pluskwy, pchły, komary, karaluchy i wszelkie robactwo, które roznosi zarazki chorobotwórcze, a zmniejszycie poważnie niebezpieczeństwo, grożące na każdym kroku tak dzieciom, jak i dorosłym.

316



PRZEDSTAWICIELSTWO  
VICIELSTWO

**Foto-Akty!** Oryginalne zdjęcia pełne i amatorów. Bogato lustrowana kolekcja wielkości 10+18 cm. w ilości 180 reprodukcji oraz katalog zł. 5. Wysła się za uprzednim listownym przesłaniem gotówki. Wysyłka w liście zapieczętowanym, wysyłając. Korespond. również po polsku. Pobranie niedopuszczalne. B. Bekierman, Bureau Post XI-e Boite 8, rue Mercœur Paris Francja. 312



„OLLA”

jedyna istniejąca niedosięgnięta marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr. 1202 — zł. 9.—, Nr. 1203 — zł. 5.40, 179

Żar i spiekota  
upalnego dnia

nie zaszkodzi nigdy urokowi, jaki rozsiewa naokoło dbająca o siebie kobieta, gdy ucieka się stale do pomocy „4711”. W jej ożywczym chłodzie będzie niezmiennie świeża i pojętna, zachowując pogodny nastrój i odporność nerwową. Cudowny jej zapach sprawia, że jej bliskość nęci i jest pożądana.

Należy tedy używać jedynie prawdziwej z marką prawnie zastrzeżoną „4711” (Etykieta Niebiesko-Złota).

**4711 Eau de Cologne**

General. Zastęp. na Rzplita Polską: Zygryd Bochner i S-ka, Dzierżyc.

## Choroby płucne są uleczalne



Gruźlica płuc, suchoty / Kaszel / Suchy kaszel / Kaszel śluzowy / Nocne poty / Katar oskrzeli / Katar krtani / Zaflegmienie / Krwotok gwałtowny / Krwioplucie / Ciężkość / Rzęzenie astmatyczne / Klucie w boku i. t. d. są uleczalne.

Już tysiące osób zostało wyleczonych. Proszę zażądać natychmiast mojej książki p. t.

## „Nowy system odżywczy”

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się, a stopniowe zwalnianie kości cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody tem lepsze osiąga się wyniki.

**Zupełnie gratis** otrzyma każdy moja książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki **Zupełnie bezpłatnie**, bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów **nowy sposób odżywiania**.

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsługowany zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczanego lekarza. Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, 316 interesujących się obecnym stanem leczenia płuc. — Mój adres:

Georg Fulgner, Berlin-Neukölln, Ringbahnstraße N. 24, Oddział 120.



Krem  
Puder  
Mydło

**Calimi**  
METAMORPHOSA

OD POŁ WIEKU POWSZECHNIE  
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

**ARAGO**  
ST. GÓRSKIEGO  
WARSZAWA  
ODCISKI

**Mężczyźni,**

cierpiący na niemoc płciową,  
otrzymają za zwrotem kosztów  
przesyłki w wysokości 1 zł.  
(ewtl. znaczkami pocztowymi)  
bezpłatnie moją książkę o mym  
sensacyjnym wynalazku  
„HEUREKA”. Adres: Patent 30.  
Cluj, Kolozsvár (Rumunia),  
Postfach 1. 251

**Zasnąć nie można**

nie uspokoiwszy ner-  
wów kąpielą jodłową  
zaprawioną tabletkami

**ABIETIN**

Wpływ kąpeli na cały  
ustrój nerwowy popro-  
stu zdumiewający



**CORDIS**  
płeniąca się kąpiel jod-  
łowa, zawierająca

**kwas węglowy**  
wspaniały środek prze-  
ciw chorobom serca,  
neurastenji i reuma-  
tyzmowi.

Jordanin  
Dr. W. Sedlitzky'ego  
kąpiel przeciw

**OTYŁOŚCI**

(zawiera jod, żelazo,  
sole) powoduje schud-  
nięcie, nie szkodliwe.  
Zapytajcie się lekarza!  
Do nabycia w aptekach,  
drogeriach, perfumer-  
jach lub przez 97

Zakłady Przemysłowe  
Karol Szopper S. A. Bielsko



**KOŁDRI**

materace, poduszki  
z pierza giesiego  
poleca kat. 341

WYTWÓRNIĄ POŚCIELI  
M. MATUSIEWICZA  
Kraków, Poselska 20.



**LUX wypierze  
wszystko w domu**

Wszystkie szczegóły składające się  
na całość garderoby kobiecej świadczą  
dobitnie o jej smaku osobistym oraz  
staranności w wyborze.

Koronki, kołnierze, żaboty oraz chus-  
teczki, wszystkie te eleganckie drobiazgi  
mogą być ustawicznie utrzymane w  
czystości i elegancji dzięki Lux'owi.

Znakomita piana Lux'u, niezbyt ciepła,  
przywróci tym delikatnym przedmiotom  
ich pierwotny elegancki wygląd.

**LUX**



Lever Brothers Limited, Anglja

**KUPON**

Do: p. L. Reida, Skrzynka  
Pocztowa 479, Poczta Główna,  
Warszawa.

Upraszam o bezpłatne przesłanie  
mi próbnego pakietu Lux wystar-  
czającego na próbne pranie

Imię i nazwisko: .....  
Adres: .....

(Uprasza się o wyraźne pisanie)

348

**PIEGI WYBRANI  
PANOWIE ?**



złote plamy, opa-  
leniznę usuwa pod  
gwarancją apte-  
karza Jana Ga-  
debusha Axela  
krem od pie-  
gów, 1/2 słoika zł.  
2 50, 1/2 s. zł. 4 50,  
do tego mydło  
Axela 1 kawałek  
1 25 zł. 3 kaw.  
3 50 zł. Do naby-  
cia w drogeriach i aptekach lub  
wprost we firmie J. GADEBUSCH,  
Poznań, Nowa 7. (Bazar.) 342

używają nowoczesnych prezerwatyw światowej marki  
„Primeros” (oryginalne), bo sterylizowane i antyseptycz-  
nie impregnowane (patent!), nieczuwalne w użyciu (ostatni  
wyraz postępowej fabrykacji!) i nieza wodne (2-letnia gwarancja!)  
1 tuz. „Extra”, przezroczyste ..... zł. 12-  
1 „Supra” ..... „ 14-  
1 „Luxus” ..... „ 16-  
6 szt. sortyment próbny ..... „ 7-  
Wysyła prywatnym dyskretnie (też półtuzinami!) za  
przedpłatą lub za pobraniem Józef Gazda, Warszawa 1. Skrytka 687.  
Ciekawe prospekty — po nadesłaniu porta. 344

**Apetyt budzi się już przed jedzeniem.**

Błyszczące oczy i radosne twarze mają dzieci, gdy  
zobaczą na stole

**Budyn Oetkera.**

Tak, to smakuje, a jeść można tego do woli, bo  
rozumna matka nie broni dzieciom zaspokoić swego  
młodocianego zdrowego apetytu. Wie bowiem, że  
budynie Oetkera mimo wielkiej pożywności są lekko  
strawne i zdrowe. A ponieważ nie kosztuje to ani  
dużo pracy, ani dużo pieniędzy, można kilka razy  
w tygodniu sprawić dzieciom przyjemność jednym  
z licznych budyni Oetkera.

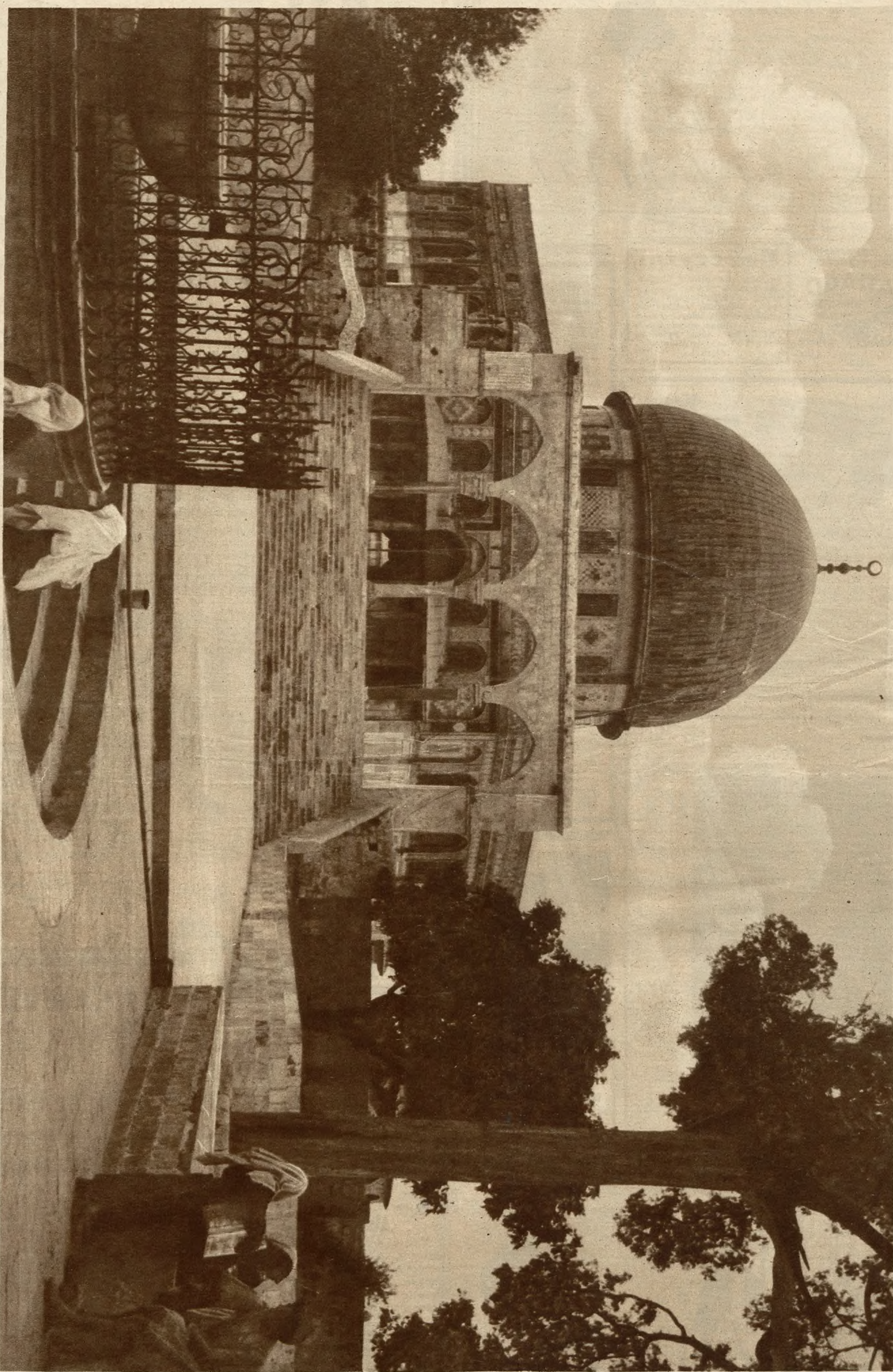
Niechaj i Pani raz spróbuj! Paczka wystarczy na  
4-6 osób; dodaje się tylko mleko, 1 jajko i cukier. Prosimy  
jednak zgodać wyrażnie Dra. OETKERA BUDYNI  
z „JASNA GŁÓWKĄ”, zawierające sole, które  
powodują wzmocnienie i wzrost kości.

Liczne rodzaje  
jak migdałowy, waniliowy,  
cytrynowy, truskawkowy,  
malinowy i ananaszowy um-  
ożliwiają duże urozmaicenie.  
Radzimy również spróbować  
Dra. OETKERA  
budyniów deserowych,  
które zadowolą najwy-  
bredniejsze nawet wyma-  
gania.  
Książeczki z wszelkimi  
przepisami otrzymać można  
bezpłatnie we wszystkich  
składach, a gdy tam ich  
zabraknie, bezpłatnie od  
Dra. Oetkera, Oliwa.





# ZAGROŻONY RUINĄ MECZET OMARA W JERUZOLIMIE.



Na miejscu, gdzie niegdyś stała wypaniała świątynia, zbudowana przez króla żydowskiego Salomona, drugi z kalifów Omar (634 do 643) zbudował meczet, którego artystyczny przypych budzi podziw wszystkich pielgrzymów i turystów. Dzisiaj i ta świątynia, dotknięta straszliwym trzęsieniem ziemi (patrz inne ilustracje na stronicy 5-tej) chwieje się w swoich posadach.

Fot. Kazimierz Dobija.

„Światowid” wychodzi w każdą sobotę w Krakowie — Poznaniu — WARSZAWIE — Lwowie i Wilnie.

Prenumerata kwartalna: 12,50 złotych; zagranicą 15 złotych — Cena ogłoszeń za wiersz 1 mm 40 groszy. Nadesłane 1 złoty. Między tekstem redakcyjnym 2 złote. Redakcja i Administracja: Kraków, Wielopole 1, tel. 11-98, 44-50, 32-92 Oddział w Warszawie: Nowogrodzka 26, tel: 70-21 i 234-65. Numer konta P. K. O. w Krakowie 404-200.

Wydawca i naczelny redaktor: Marian Dąbrowski. — Kierownik literacki i redaktor odpowiedzialny: Dr. Józef Flach. — Kraków, Wielopole 1. — Drukiem „Źrudag” — Kraków, Wielopole.